



Interwencja ws. wyroku

ZZM nie odpuszcza! Do ministra sprawiedliwości trafił wniosek o weryfikację działań prokuratury ws. ukarania kierowcy ciężarówki - sprawcy koszmarnego wypadku na przejeździe kolejowo-drogowym w Ołtarzewie, w wyniku którego życie stracił maszynista Kolei Mazowieckich.

„Orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie rażąco niska kara jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem oraz zaledwie roczny zakaz prowadzenia pojazdów budzą poważne wątpliwości natury etycznej i prawnej” – alarmuje prezydent ZZM Leszek Miętek w piśmie do ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Waldemara Żurka z 17 września. Wspomina również o niepokoju jaki budzi wniosek prokuratury, w którym wartość życia maszynisty oszacowano de facto na 12,7 tys. zł (taką kwotę nawiazki zasądzone dla rodziny zmarłego). Przestrzega, że może to być odczytywane jako lekceważenie realnych zagrożeń związanych z bezpieczeństwem na kolei.

ZZM wnosi o weryfikację działań prokuratury w tej sprawie oraz prosi o udzielenie odpowiedzi na pytania:

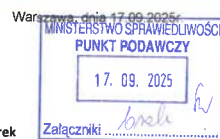
- Z jakich przyczyn prokuratura wniosła o tak niski wymiar kary w sytuacji rażącego, umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa przez sprawcę oraz następstw tego czynu, zagrożonego karą do 8 lat pozbawienia wolności?

- Czy w postępowaniu powołano biegłych, a jeśli tak – jakie były ich wnioski i kto odpowiadał za przyjęcie takiej oceny dowodów przy formułowaniu zarzutu?

- Na jakiej podstawie przyjęto kwalifikację czynu jako „nieumyślne spowodowanie wypadku”, skoro kierowca świadomie zablokował przejazd?



RKZZM 68/09/2025



Dotyczy: wyrok w sprawie tragicznej śmierci maszynisty Rafała Kamińskiego – wniosek o weryfikację działań prokuratury.

- Czy Prokuratura Generalna planuje wydać wytyczne dla jednostek podległych, celem zapobiegania wnioskowaniu o tak symboliczne i niewspółmierne do czynu kary w przyszłości?

W interwencji przytoczone zostało również orzecznictwo w podobnych sprawach, gdzie zapadały wyroki bezwzględnego więzienia dla sprawców oraz deklaracja gotowości do współpracy z organami państwa – z racji posiadania wiedzy eksperckiej i praktycznego doświadczenia w tej dziedzinie przez ZZM.

(L)



Z okazji Dnia Maszynisty Kolejowego do wszystkich Koleżanek i Kolegów kierujemy wyrazy uznania za codzienny trud, odpowiedzialność i profesjonalizm. Życzymy Wam satysfakcji z pracy, samych bezpiecznych służb, dumy z bycia częścią pięknej kolejarskiej tradycji oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Rada Krajowa ZZM



Z prac Rady Krajowej

W gościnnych progach OPZZ obradowała 29 sierpnia Rada Krajowa ZZM. Omówiła kierunki działania w strategicznych obszarach oraz podjęła ważne decyzje skutkujące na przyszłość.



Na wstępie Rada zajęła się problematyką pracowniczą ze szczególną uwagą na zagadnienia z zakresu Sektora Przewozów Towarowych, prezydent ZZM Leszek Miętek osobiście podziękował za zaangażowanie uczestnikom ogólnopolskiej akcji protestacyjnej przeciwko dyskryminowaniu transportu szynowego. Poinformował również o poselskim projekcie ustawy nakładającej ograniczenia w przewozie ładunków tirami na dłuższe odległości po polskich drogach. To inicjatywa działaczy Ostatniego Pokolenia, konsultowana i wspierana przez ZZM.

W kontekście PKP Cargo, Rada omówiła m.in. zmiany kadrowe przewoźnika w obszarze operacyjnym, jakie dokonały się na przełomie lipca i sierpnia, oraz ich konsekwencje. Zajęła także stanowisko ws. planowanych zwolnień grupowych w spółce oraz podsumowała stan negocjacji nad regulaminem pracy oraz regulaminem premiowania. W przypadku tego ostatniego aktu prawnego, wydają się one zakończone i jest ponoć zgoda wszystkich organizacji na podpisanie wynegocjowanego regulaminu.

Odpowiadając na liczne pytania pracowników PKP Cargo, ZZM wystąpił ponadto o opinię prawną ws. obowiązywania umów lojalnościowych w kontekście przejścia na jednego pracodawcę – w zakresie kary umownej i odprawy pieniężnej. Z otrzy-

maną opinią oraz stosowanym orzecznictwem nasi członkowie mogą zapoznać w medium społecznościowym ZZM.

Rada przyjrzała się także uważnie sytuacji u innych przewoźników. W tym oczywiście największego pasażerskiego w Polsce, czyli spółki Polregio, borykającej się nadal z nierozwiązanymi problemami z pozyskaniem taboru, a zarazem sukcesywnie „objeżdżanej” przez ekspansywnych mniejszych konkurentów. „Na tapecie” były m.in. warunki przetargu na przewozy w Województwie Podkarpackim na lata 2026-30, kwestie zapowiadanych zmian właścicielskich i nabierająca realnych kształtów perspektywa łączenia zakładów Polregio na południowym zachodzie.

Jeśli chodzi o uchwały, na wniosek Sektora Przewozów Pasażerskich i działając w ramach pełnomocnictw Rada Krajowa

ZZM upoważniła swoich przedstawicieli do podpisania Protokołu dodatkowego nr 7 do ZUZP PKP Intercity, zdecydowała o przyznaniu honorowych medali „Zasłużony dla ZZM” oraz czasowym zawieszeniu składki dla nowej organizacji: ZZM przy Arriva RP, o co wystąpił jej przewodniczący Dariusz Czarnowski.

Członkowie Rady zostali również poinformowani o przygotowywanej interwencji ws. skandalicznego wyroku dla kierowcy, który spowodował śmiertelny wypadek na przejeździe z udziałem maszynisty Kolei Mazowieckich. W powszechnej opinii środowiska, życie naszego kolegi po fachu zostało podejrzliwie nisko „wycenione” przez Temidę. Sprawca – zawodowy kierowca - nie tylko cieszy się wolnością, ale mógł nawet wrócić do przerwanej aktywności zawodowej.

(raz)



Podwyżki w PKP Intercity

Spór zbiorowy na tle płacowym w spółce zakończył się podpisaniem porozumienia. Szwadrażącego okazało podwyżki wynagrodzeń dla załogi począwszy od tego miesiąca oraz wysoką gratyfikację z okazji Dnia Kolejarza.

I tak na mocy protokołu z 10 września kończącego spór zbiorowy organizacjom związkowym, z ZZM na czele, udało się wynegocjować dla pracowników:

- 700 zł podwyżki do wynagrodzenia zasadniczego w przeliczeniu na pełny etat i proporcjonalny wzrost dla wynagradzanych według „wskaźnika” począwszy od 1 września 2025 r.
- 3 tys. zł gratyfikacji z okazji Dnia Kolejarza na 2025 rok, czyli o 2800 zł więcej niż zapisane w układzie zbiorowym pracy PKP Intercity 200 zł z tego tytułu.

Porozumienie zakłada pewne wyłączenia dotyczące pracowników spółki przebywających na urloпах bezpłatnych czy będących w trakcie wypowiedzeń lub rozwiązania umowy o pracę z przyczyn innych niż odejście na emeryturę lub rentę. Ustalenia te zostały powiązane z podpisaniem Protokołu dodatkowego nr 7 do ZUZP przez wszystkie jego strony do 16 września br. Jak poinformowało nas Biuro zarządzania

zasobami ludzkimi spółki, wymóg ten został spełniony w wyznaczonym terminie.

W przypadku Protokołu dodatkowego nr 7 do ZUZP PKP Intercity, znalazły się w nim m.in. zapisy dotyczące:

- corocznej waloryzacji dodatku kilometrowego dla maszynistów,
- wzrostu wymiaru podstawy do wypłacania nagród jubileuszowych dla pracowników wynagradzanych wg. "wskaźnika",
- wyłączenie części pracowników (m.in. maszynistów instruktorów) z zasad wynagradzania wg. ZUZP i ustalenie zasad wynagradzania wg. "wskaźnika".

Uzgodnione przez strony regulacje wymagają jeszcze zatwierdzenia przez Państwową Inspekcję Pracy, czyli rejestracji Protokołu dodatkowego nr 7 do ZUZP przez właściwy okręgowy inspektorat pracy.

(raz)

Kampania trwa

W ramach kampanii #chcężyć w naszych mediach społecznościowych opublikowane zostało nowe poruszające nagranie, mające być ostrzeżeniem dla kierowców.

Swoją osobistą, bolesną historię podzielił się maszynista Hubert Surdyk. Jego opowieść osnuta jest wokół jednego z najbardziej dramatycznych wypadków na przejeździe kolejowo-drogowym w Polsce. Pod prowadzony przez naszego rozmówcę 3 kwietnia 2019 r. pociąg TLK relacji Katowice–Gdynia dostała się w Puszczykowie karetka pogotowia, która utknęła między rogatkami. Maszynista nie miał najmniejszych szans na zatrzymanie rozpędzonego pociągu. W wyniku zderzenia śmierć ponieśli lekarz i ratownik medyczny.

Hubert wspomina ostatnie sekundy przed wypadkiem, mówi o poczuciu bezsilności i walce z własnymi emocjami.



To także historia o meandrach pamięci, traumie i stresie. O wracających za każdym razem podczas przejeżdżania przez

miejsce wypadku wspomnieniach. Dziękujemy za to wstrząsające świadectwo. (R.)

Jasne stanowisko

ZM skierował do resortu infrastruktury opinię ws. pełnego usamorządowienia spółki PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście, w ramach ogłoszonych konsultacji publicznych w tej sprawie.

Nasza organizacja odniosła się w niej do przygotowanych pod tym kątem przez Ministerstwo Infrastruktury projektów nowelizacji ustawy o PKP oraz ustawy o Funduszu Kolejowym. W piśmie z 2 września wskazuje na potrzebę uzupełnienia zaproponowanych przepisów o rozwiązania zapewniające pełne poszanowanie praw pracowniczych oraz zachowanie dotychczasowych zasad nadzoru nad spółką przez przedstawicieli załogi.

ZM zwraca się zatem o:

- Wprowadzenie obowiązku obecności przedstawiciela pracowni-

ków w radzie nadzorczej przewoźnika (analogiczne rozwiązanie zostało zastosowane dla członka rady PKP SA);

- Zapisanie gwarancji przejścia pracowników do nowej spółki na dotychczas obowiązujących zasadach wynagradzania, z zachowaniem wszystkich praw, w tym Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy;

- Podkreślenie społecznej roli spółki, która jako przewoźnik o znaczeniu regionalnym i aglomeracyjnym realizuje de facto misję publiczną obsługując codziennie dziesiątki tysięcy mieszkańców Trójmiasta i okolic.



PKP Intercity rozwija zaplecza socjalne

Standardem w inwestycjach jest uwzględnianie potrzeb pracowników, w tym maszynistów – jednej z największych grup zawodowych w Spółce. W projektowanych obiektach zwraca się szczególną uwagę na przestrzenie służące przygotowaniu się do pracy, jak też odpoczynkowi.

PKP Intercity zawarło umowę na zaprojektowanie i budowę nowej lokomotywni, myjni lokomotyw oraz modernizację budynku socjalnego nr 48 na Olszynie Grochowskiej. Obecnie trwa etap projektowania. Obiekt będzie nowoczesnym zapleczem socjalno-technicznym i magazynowym dla wszystkich pracowników. Skorzystają na tym również maszyniści. Zaplanowano w nim pomieszczenia na szatnię, jadalnię, pokój odpoczynku, sanitariaty, aneksy kuchenne oraz niezbędne zaplecze administracyjne.

W Lublinie planowana jest budowa nowego zaplecza dla pracowników. Prace są na etapie opracowania dokumentacji projektowej. W planach są szatnie, pomieszczenia socjalne i sanitarne dla maszynistów oraz zaplecze administracyjne.

W Łodzi planowana jest budowa nowej bocznic kolejowej PKP Intercity, która obejmie także nowoczesne zaplecze socjalne dla pracowników, w tym maszynistów. W nowym obiekcie przewidziano m.in. szatnię, jadalnię, sanitariaty, aneks kuchenny oraz pomieszczenia administracyjne i pomocnicze. Dzięki temu maszyniści zyskają komfortowe warunki odpoczynku i przygotowania do służby. Obecnie trwa postępowanie przetargowe na wybór wykonawcy dokumentacji projektowej całej inwestycji wraz z pozyskaniem niezbędnych decyzji administracyjnych – złożone oferty są w trakcie badania.

- Na wczesnym etapie przygotowań jest też inwestycja w Gdyni Grabówek. Tam planujemy budowę pomieszczeń warsztatowo-biurowych, a szczególnie przeznaczenie przestrzeni, w tym dla maszynistów, zostanie uzgodnione w kolejnych fazach – mówi Mariusz Okuń, Dyrektor Biura Strategicznych Projektów Infrastrukturalnych PKP Intercity.

- Warto też wspomnieć, że w obrębie bocznic kolejowych instalujemy systemy grzewcze wagonów. Dzięki nim, składy pasażerskie przed rozpoczęciem podróży są odpowiednio do panujących warunków ogrzewane lub schładzane. Tam gdzie takich instalacji nie ma maszyniści muszą odpowiednio wcześniej przyjść do pracy, żeby podłączyć pociąg do sieci trakcyjnej i przygotować właściwe warunki do przyjęcia podróży na pokład – mówi Marcin Czuba, Dyrektor Biura Infrastruktury PKP Intercity.

Obszerne fragmenty wystąpienia Prezydenta ZKM z okazji Europejskiego Dnia Maszynisty Kolejowego'2025

Szanowni Państwo, Panie i Panowie Ministrowie, Przedstawiciele spółek i instytucji kolejowych, Koleżanki i Koledzy Maszyniści wraz z Rodzinami, Drodzy Goście!

W imieniu ZKM serdecznie Was witam i dziękuję, że przyjęliście nasze zaproszenie by wspólnie świętować Europejski Dzień Maszynisty Kolejowego oraz 106. rocznicę powstania i 36. rocznicę reaktywacji ZKM. W tym roku spotykamy się w Olsztynie – mieście mocno związanym z koleją. Kolejarze mają swoje zasługi w budowie miasta i regionu, ale to także miejsce szczególne również dla naszego Związku. Tu odradzała się wspólnota maszynistów, bazująca na doświadczeniu tych, którzy budowali kolej i bronili jej w najtrudniejszych czasach.

Nasza historia to przede wszystkim codzienna praca, dzięki której funkcjonuje kolej, polska gospodarka i przemieszczają się miliony podróżnych. Kolej ma historię i pokolenia, które ją budowały. My tę historię pielęgnujemy i nie pozwolimy nikomu jej przekreślić. Nasz etos, nasza służba to zbiór naszych wartości i zasług dla narodu, państwa i historii! To jest nasz zawód, nasza służba i nasza duma – ostatni bastion odpowiedzialności na kolei! Przede wszystkim za bezpieczeństwo na kolei.

Szanowni Państwo

Nasze maszynistowskie środowisko targane jest problemami, nad którymi nie możemy przejść bezrefleksyjnie. Codziennie kiedy siadamy za nastawnikiem lokomotywy, powierzane jest nam życie setek pasażerów i mienie wielkiej wartości. To na naszych decyzjach, na naszym skupieniu i na naszym doświadczeniu opiera się bezpieczeństwo w ruchu kolejowym.

Kabina lokomotywy to nie jest biuro z klimatyzacją ani gabinet, w którym można odłożyć dokumenty i pójść do domu. To jest przestrzeń, gdzie każda sekunda decyduje o bezpieczeństwie, gdzie nie ma miejsca na błąd, na rozproszenie, na lekceważenie obowiązków. Nasza służba trwa przez całą dobę – w dzień i w nocy, w największe upały i mrozy, w deszczu i we mgle, w święta i dni wolne. Najczęściej samotnie, w pustej kabinie, z pełną świadomością, że każda decyzja musi być właściwa, że nie ma nawet najmniejszego marginesu błędu.

Wobec braku systemów bezpieczeństwa wspomagających pracę maszynisty bezpieczeństwo w większości sprowadza się do decyzji maszynisty. To dla nas ogromne obciążenie psychiczne, które nie kończy się wraz z dojechaniem do stacji docelowej. Niestety, nie wszystko zależy od maszynisty. Są



sytuacje, w których jesteśmy bezradni widząc zbliżającą się nieuchronnie tragedię. Liczba potrąceń osób postronnych ze skutkiem śmiertelnym, liczba wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych jest olbrzymia. My ten ciężar nosimy w sobie przez całe życie zawodowe, a po dramatycznych doświadczeniach i przeżyciach również w życiu osobistym!

Dlatego oczekiwanie szacunku do naszego zawodu, do naszej służby i codziennej pracy nie jest zbyt wygórowanym życzeniem. Bo jeśli maszyniści bywają traktowani jak problem czy balast – to obraża się nie tylko nas, ale i całą tradycję polskiej kolei. A bez nas – bez doświadczonych maszynistów – nie będzie bezpiecznej kolei.

Szanowni Państwo

Nasza służba to nie tylko ogromna odpowiedzialność, ale także coraz większe obciążenia. Maszyniści funkcjonują w środowisku pełnym stresu i coraz liczniejszych bodźców oddziałujących. Zmagamy się jak wszyscy z problemami zdrowotnymi, ze zmęczeniem, z trudami życia codziennego. A mimo to oczekuje się od nas, że przez wiele godzin będziemy w pełni skoncentrowani, że nie potrzebujemy chwili wytchnienia.

Tu nie pomoże zwiększanie częstotliwości badań psychologicznych. Każde się nam prowadzić pociągi w jednoosobowej

obsadzie, przy prędkościach dochodzących do 160 km/h, zmianach na stacjach zwrotnych, które nie pozwalają często nawet na toaletę! Wytwarza dużą presję na pracę ponad 12 godzin, bo takie są podobno potrzeby pracodawcy.

Proszę sobie wyobrazić: samotny człowiek, zamknięty w kabinie, odpowiadający nie tylko za siebie, ale za życie setek pasażerów. Bez drugiej osoby, bez systemów bezpieczeństwa mogących wesprzeć, sprawdzić, pomóc podjąć decyzję w sytuacji kryzysowej. To nie jest standard europejski. W wielu krajach dawno wprowadzono nowoczesne systemy zabezpieczające, które wspierają maszynistę i odciążają go psychicznie. U nas dużo się o nich mówi, gorzej z ich wdrażaniem. Czy naprawdę ktoś wierzy w to, że istnieją ludzie na których barki - zamiast systemów wspomagania - można dokładać coraz więcej i więcej, a ich percepcja i stan psychofizyczny nie ulega zmęczeniu? To jest nie tylko nierealne - to jest po prostu skrajnie nieodpowiedzialne.

Chciałem przestrzec tych, którym się wydaje, że najważniejszą technologią gwarantującą bezpieczeństwo ma być kamera w kabinie. Kamera, która zamienia nas w uczestników jakiegoś reality show, Big Brothera w lokomotywie! To jest kuriozum! Niebezpieczne i absurdałne przerzucenie jedynej odpowiedzialności z tytułu nadzoru na maszynistę. Filmiki z kabin trafiają do Internetu, na portale społecznościowe, natomiast na pewno nie jest to materiał, który może być dowodem w sądzie. Bezpieczeństwo nie może opierać się na podglądaniu ludzi - musi polegać na systemach ETCS, GSM-R. Na technologii, która wspiera człowieka.

Kiedy mówimy o naszym zawodzie, choć to święto musimy stanąć w prawdzie i zmierzyć się z tragediami, które dotknęły nasze środowisko. 1 lipca 2024 r. w Ołtarzewie ciężarówka z materiałami budowlanymi wjechała na przejazd kolejowo-drogowy i zatarasowała tor. Kierowca miał szansę się wycofać, ale podjął najgorszą możliwą decyzję - wjechał jeszcze głębiej, całkowicie blokując przejazd. Maszynista nie miał żadnych szans. Pociąg uderzył w bok tira. Rafał zginął na miejscu w kabinie, a setka pasażerów cudem ocalała.

A jak zareagowało państwo? Jak zareagował wymiar sprawiedliwości? Kierowca tira został skazany praktycznie bez rozprawy na karę w zawieszeniu i zaledwie roczny zakaz prowadzenia pojazdów. Zasądzono 12 700 zł odszkodowania. Proszę Państwa - to oznacza, że życie maszynisty zostało de facto na tyle wycenione! To jest wstrząsający skandal!

Dlaczego życie Rafała zostało potraktowane tak lekceważąco? Dlaczego prokuratura wnioskuje o tak niską karę? Dlaczego stworzenie zagrożenia katastrofą w ruchu lądowym potraktowano jak zwykły wypadek drogowy? Przecież mogło być dużo więcej ofiar - wystarczyłoby gdyby jego pociąg się wykoleił, a z przeciwnika nadjechał drugi.

Pół roku wcześniej w tragicznym wypadku pod Budzynielem zginął maszynista i rewizor. To pokazuje, że śmierć maszynisty jest traktowana jakby to była codzienność, nad którą przechodzi się do porządku dziennego, a ten pseudowyrok to smutny symbol jak traktuje się naszą profesję i bezpieczeństwo.

„Powiem to z pełną odpowiedzialnością - ciężkie pojazdy drogowe stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia szczególnie maszynistów” - to słowa podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury wypowiedziane podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Infrastruktury. Co z tego wynika? Statystycznie co drugi dzień nadal mamy wypadek na przejeździe kolejowo-drogowym. Trzeba to ograniczyć, wyeliminować. Nie możemy ryzykować, że maszynista wróci do domu z traumą, albo nie wróci wcale. Jesteśmy to winni naszym Kolegom. Tragedia Rafała Kamińskiego, Sławomira Książkiewicza i Włodzimierza Nowaka jest dla nas wszystkich przypomnieniem.

Szanowni Państwo

Od kilku lat słyszymy, szczególnie w przewozach towarowych, że maszyniści są „nieefektywni”. Że kolej można by prowadzić lepiej, szybciej, taniej. Maszynista nie ma joysticka w kieszeni, którym będzie sobie ustawiał semafor do jazdy. Mówię to wszędzie: polska kolej to nie tylko ruch pasażerski.

Mówi się nam: jesteście nieefektywni, za mało jeździcie. W Polsce jest wiele firm budujących przewagi konkurencyjne na bezpieczeństwie, potrafiących zatrudniać maszynistów 24 h na dobę bez przerwy, przez 7 dni w tygodniu. To nie jest normalne, to nie jest miara efektywności. Co gorsza, to wszystko jest robione zgodnie z prawem, bo nie mamy do tej pory ustawy o czasie pracy maszynisty ani zbudowanego systemu monitoringu czasu pracy i autoryzacji maszynistów na bazie zasobów Urzędu Transportu Kolejowego. To jest wyzwanie, na które czekamy Panie Ministrze!

Koledzy maszyniści, jak możecie być tak nieefektywni, że państwu polskiemu bardziej opłaca się zatrudnić 100 kierowców prowadzących 100 tirów wiozących towar, który mógłby przewieźć jeden pociąg prowadzony przez jednego maszynistę? To absurd.

Szanowni Państwo

Od pewnego czasu wmawia nam się także, że maszynistów jest „za dużo”, że jesteśmy zbędni, że trzeba nas zwalniać. Redukowanie etatów maszynistów to granie z bezpieczeństwem i przyszłością kolei, ale także zamach na polską gospodarkę oraz bezpieczeństwo militarne państwa. Przecież nie naprawi się szpitala zwalniając lekarzy, albo w straży pożarnej zwalniając strażaków, bo przecież są hydranty.

Kolejne słowo „reforma”. Już w 2020 roku związki zawodowe występowały o reformę spółki PKP Cargo. Restrukturyzację z prawdziwego zdarzenia, z dobrze zorganizowaną firmą, zwiększonymi przewozami. A dziś? Słowo reforma zaczyna być

traktowane niczym modlitwa – od razu ma być lepiej. Programy naprawcze są opracowywane za setki tysięcy złotych przez firmy zewnętrzne, bo nie mogą opracowywać ich kolejarze. Zapewniam, że często są warte tyle ile papier, na którym zostały wydrukowane. To może się bardzo źle skończyć.

Proszę Państwa,

Mamy swój honor i godność. Kilka dni temu miałem przykrą rozmowę z maszynistą, kolejarzem w trzecim pokoleniu, który po ponad 40 latach służby złożył wypowiedzenie z pracy. Na pytanie dlaczego nie wolął zostać zwolniony w trybie zapowiadanych zwolnień grupowych, co dla niego byłoby korzystniejsze finansowo, odpowiedział, że jego honor nie pozwala na to, żeby ktoś kto nie rozróżnia wagonu od lokomotywy powiedział mu: „zwalniam pana”!

W ten sposób degradowuje się zawód, który powinien być otoczony największym szacunkiem. Próbuje się nas odzierać z godności i spychać na margines. A to właśnie my jesteśmy fundamentem systemu! My walczymy o godność i miejsca pracy, bo taka jest nasza powinność. Chcemy żeby władza chciała z nami konstruktywnie rozmawiać. Chociaż naszym miejscem pracy jest kabina maszynisty, to trzeba wiedzieć, że utożsamiamy się z firmami w których pracujemy i zrobimy wszystko aby ochronić ich istnienie. Nawet w sytuacji, gdy próbuje się nas zmarginalizować.

Szanowni Państwo

Nie jesteśmy sami w tej walce o przyszłość kolei. Mamy silnych sojuszników: OPZZ i ALE. Razem możemy głośniej mówić, razem możemy skuteczniej działać i razem możemy bronić przyszłości naszej pracy i naszej kolei. Chcemy, aby wielomiliardowe nakłady na infrastrukturę kolejową miały przełożenie nie tylko na piękne raporty i statystyki, ale na realny rozwój kolei - zarówno pasażerskiej, jak i towarowej.

Bo kolej to nie tylko nowe piękne dworce i nowe tory. Kolej to także człowiek – maszynista, konduktor, dyżurny ruchu, ustawiacz, każdy z nas, ale to też przede wszystkim nasi klienci, którzy ufają kolei. Jesteśmy w stanie sprostać konkurencji międzynarodowej. Nie boimy się żadnej konkurencji, ale oczekujemy że będzie równa, a nie że wpuszcza się obcych przewoźników 4-5 minut przed naszym polskim przewoźnikiem. To nie jest właściwa droga, to krok w kierunku zabijania naszej kolei. Uczulam na to, jak zarządca infrastruktury ułożył rozkład jazdy dla firm, które na nasz rynek wjeżdżają.

Jesteśmy gotowi, aby rywalizować i udowadniać swoją dużą wartość oraz wysoki profesjonalizm. Ale chcemy aby dano nam uczciwe warunki, równe szanse! Chcemy, abyśmy mogli całą swoją energię poświęcać na prowadzeniu pociągu, a nie martwić się czy jutro będziemy mieli pracę. Chcemy być dumni z tego, że jesteśmy kolejarzami! Dumni z tego, że jesteśmy maszynistami!



Na kolei pracuje wielu wspaniałych menedżerów, którzy rozwijają firmy kolejowe mimo trudności i przeszkód. Widzimy to choćby w PKP Intercity, Spółkach Samorządowych dbających o efektywność przewozów z jednoczesnym staraniem o godne miejsca pracy. Widzimy wielką determinację i walkę o przyszłość u największego przewoźnika pasażerskiego Polregio, chociaż robi się wszystko, aby maksymalnie blokować tej firmie dostęp do nowego taboru. To problem dla firmy i pracowników, ale także wszystkich dojeżdżających do pracy, czy szkoły. Nie da się tego robić na 40-letnim taborze. Trzeba dać wsparcie aby firma mogła realizować przewozy.

Myślę że wszystkie niedociągnięcia zostały na kolei zdiagnozowane i czas na decyzje. Odważne decyzje, które trzeba podejmować teraz. Mocno wierzę w to, że jeśli będziemy ze sobą rozmawiać, jeśli będziemy się wzajemnie szanować – pracownicy, menedżerowie, decydenci – to naprawdę będzie dobrze. Kolej ma przed sobą świetlaną przyszłość, jeśli będziemy ją budować razem, solidarnie i odpowiedzialnie.

**Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy Maszyniści,
Drodzy Goście,**

Wszystkim Gościom, Koleżankom i Kolegom maszynistom wszystkiego najlepszego w Dniu Święta Maszynisty.

Rządzącym polską koleją życzę, abyście widzieli w kolei ważny podmiot rozwoju polskiej gospodarki, a w kolejarzach upatrywali sojuszników, a nie przeszkody do dalszego jej rozwoju.

Wszystkim zarządzającym firmami kolejowymi życzę sukcesów w rozwijaniu biznesu i przekonania, że warto w tą gałąź transportu inwestować i że pracownicy są wartością każdej firmy.

Kolegom emerytom i rencistom życzę dużo zdrowia po latach ciężkiej pracy. Nadal liczymy na Wasze wsparcie i zaangażowanie w działania ZZM.

Wszystkim Koleżankom i Kolegom maszynistom życzę dumy ze służby, bezpieczeństwa na kolejowych szlakach, stabilności zatrudnienia i godziwych wynagrodzeń.

Wszystkim życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej i życiu osobistym.

Niech nas łączy honor i więź zawodowa.

**Leszek Miętek
Prezydent ZZM
Olsztyn, 12.09.2025**

POLREGIO wspiera edukację przyszłych kolejarzy

Współpraca ze szkołami branżowymi, szkolenia dla obecnych i przyszłych maszynistów, zróżnicowane programy staży i praktyk, wspieranie nowych edukacyjnych inicjatyw – to główne działania POLREGIO na rzecz rozwoju kadr na kolei w Polsce.

– Rozwój kadr i likwidacja luki pokoleniowej stanowią obecnie jedno z największych wyzwań branży kolejowej. Potrzebujemy dobrze wyszkolonych pracowników – przede wszystkim na stanowiskach technicznych, ale nie tylko. Dlatego chętnie włączamy się w inicjatywy związane z kształceniem przyszłych kolejarzy. Liczymy na to, że część z nich znajdzie zatrudnienie także w naszej spółce. Wszystkich absolwentów zachęcamy do aplikowania – mówi Krzysztof Pietrzykowski, prezes POLREGIO.

Spółka współpracuje ze szkołami branżowymi, oferując praktyki i wizyty w regionalnych Zakładach. Młodzież może towarzyszyć pracownikom w codziennych obowiązkach i wspomagać ich w wykonywaniu zadań. W ubiegłym roku szkolnym z takiej możliwości skorzystało łącznie ponad 400 osób. Spółka uruchomiła również program stypendialny dla uczniów oraz jest partnerem Branżowego Centrum Umiejętności, które powstaje w Skarżysku-Kamiennie.

POLREGIO szkoli przyszłych maszynistów. Jednym z miejsc, gdzie kandydaci zdobywają wiedzę, jest Centrum Szkolenia



w Częstochowie – doskonalą tam też swoje umiejętności na symulatorach jazdy, podobnie jak i obecni pracownicy spółki. Do tej pory na urządzeniach w Centrum szkoliło się już ponad 5,3 tys. osób.

Uczniom, studentom i absolwentom POLREGIO oferuje staże i praktyki – od stanowisk technicznych po administracyjne. Przewoźnik chętnie bierze też udział w targach pracy. Ich uczestnicy mogą spotkać się tam z pracownikami spółki i uzyskać informacje o aktualnych rekrutacjach.

Wszystkie aktualne oferty pracy w POLREGIO można znaleźć na stronie: polregio.pl w zakładce „kariera”.

Święto w kolebce ZZM

W tegorocznych Centralnych Obchodach Europejskiego Dnia Maszynisty Kolejowego udział wzięło ponad 350 uczestników i uczestniczek. Branżowe święto naszej grupy zawodowej odbyło się po raz piąty w Olsztynie – mieście nierozzerwalnie splecionym z historią powojennego ZZM.

To nie kto inny jak właśnie miejscowi maszyniści z Lokomotywni Pozaklasowej w Olsztynie położyli podwaliny pod reaktywację ZZM. Nie przejęli się zablokowaniem pierwszej próby zrzeszenia przedstawicieli naszej grupy zawodowej w 1988 r. Rok później, w wolnej już Polsce, stanowili blisko połowę komitetu założycielskiego ZZM, którego posiedzenie odbyło się 20 września 1989 r. w Olsztynie, gdzie przyjęty został pierwszy statut reaktywowanego związku.

Obowiązki organizacyjne wzięli na siebie koledzy z ZZM Polregio w Olsztynie, z przewodniczącym Jackiem Dybowskiem na czele. Uroczystości odbyły się tym razem nie na obiektach akademickich w Kortowie, ale w równie gościnnym i malowniczo położonym Manor Hotel&Spa 12 września. Rozpoczęła je polowa msza św. w intencji maszynistów na terenie kompleksu, którą sprawował proboszcz parafii Św. Józefa w Olsztynie ks. Tomasz Stempkowski.

Akademii prowadził wiceprezydent ZZM Sławomir Centkowski. Po minucie ciszy upamiętniającej osoby, które w ostatnim czasie odeszły na wieczną służbę oraz hymnie „Marsz Polonia” przyszła kolej na okolicznościowe przemówienia. Prezydent ZZM Leszek Miętek nawiązał w nim do kolejarskiego etosu i bolączek targających środowisko maszynistowskie. Z prawa głosu skorzystali następnie przedstawiciele władz państwowych i samorządowych: odpowiedzialny za kolej podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak,

wiceprezes Urzędu Transportu Kolejowego Marcin Trela, dyrektor Małgorzata Seweryn z Urzędu Marszałkowskiego WW-M, a także kierownictwa przewoźników kolejowych: członek zarządu PKP SA Paweł Lisiewicz, prezesi PKP Intercity i Polregio Janusz Malinowski oraz Krzysztof Pietrzykowski, wiceprzewodniczący OPZZ Sebastian Koćwin oraz koordynator Polskiego Lobby Przemysłowego Paweł Soroka. Generalnie nasi goście podkreślali ważną rolę maszynistów w systemie kolejowym i kierowali ciepłe słowa do uczestników uroczystości.

W trakcie akademii honorowano również odznaczeniami. Odznaki resortowe „Zasłużony dla Transportu RP” i „Zasłużony dla Kolejnictwa” wręczał podsekretarz stanu Piotr Malepszak, a związkowe medale „Zasłużony dla ZZM” – prezydent Miętek. Uroczystości zwieńczył tradycyjnie bal, na którym maszyniści i maszynistki bawili się na parkiecie ze swoimi „połówkami” przy dźwiękach wygrywanych przez Undercover Band.

Tekst i fot. (raz)

ZASŁUŻONY DLA TRANSPORTU RP



Jacek Dybowski,
Ryszard Król,
Dariusz Regulski.

ZASŁUŻONY DLA KOLEJNICTWA



Artur Błaszczyk,
Józef Bogdanik,
Andrzej Burdka,
Ryszard Ciechowicz,
Marek Dobrogoszcz,
Tomasz Dubkowicz,
Andrzej Dybowski,
Beata Foremna,
Piotr Górski,
Ryszard Janicki,
Miroslaw Kaczmarek,
Krzysztof Kamelski,
Marek Kruk,
Jacek Kruszyński,
Adam Kutryb,
Wiesław Kyrc,
Jacek Macuga,
Krzysztof Mechocki,
Tadeusz Michalski,
Krzysztof Młodawski,
Roman Russ,
Franciszek Scholtz,
Przemysław Styziński,
Piotr Witkowski,
Krzysztof Wójciak.



ZASŁUŻONY DLA ZZM



Jerzy Basta,
Wojciech Cholka,
Sławomir Dąbrowski,
Tomasz Gaffke,
Łukasz Gwiazdoń,
Piotr Grabek,
Robert Jędrzejczak,
Krzysztof Kazubowski,
Wojciech Kalinowski,
Jacek Kupczyk,
Renata Kuryło,
Rafał Łatuszewski,
Janusz Listwan,
Marek Łaciak,
Sławomir Marczak,
Krzysztof Musiał,
Sławomir Nowakowski,
Krzysztof Reja,
Paweł Sadza,
Jerzy Siwa,
Paweł Spychalski,
Mirosław Sutkowski,
Artur Synus,
Sylwester Tarnawa,
Joanna Uniejewska,
Roman Wąsiński,
Dariusz Zagdan,
Zbigniew Zagrodzki,
Rafał Zarzecki.





PODZIĘKOWANIE

Partnerom Centralnych Obchodów Dnia Maszynisty Kolejowego w Olsztynie dziękujemy za okazaną pomoc i życzliwość, dzięki którym nasze święto mogło odbyć się w tak godnej oprawie



warta.



MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI



Kolejna stacja KARIERA

Szukamy maszynistów
z uprawnieniami



Sprawdź oferty na
koleje-wielkopolskie.com.pl/kariera



Stacja Emerytura

Nie mówimy żegnaj

Kolejni czynni, zasłużeni pracownicy przeszli na zasłużone emerytury po długoletniej pracy.



Kolejni czynni, zasłużeni pracownicy przeszli na zasłużone emerytury po długoletniej pracy.

Dwóch zacnych maszynistów PKP SKM w Trójmieście: Andrzej Żarkowski z prawie 46-letnim stażem pracy oraz maszynista instruktor Mieczysław Pionk – ze stażem odpowiednio 42-letnim dojechało do stacji emerytura 25 lipca.

Andrzej Żarkowski to przedstawiciel pokolenia maszynistów, dla których obowiązkowe wyposażenie w codziennej pra-

cy to również schematy i narzędzia. Jego wiedza i umiejętności były powszechnie doceniane przez wielu z nas.

Mieczysław Pionk to wieloletni działacz związkowy znany z uprzejmości i wyrozumiałości. W ZZM udzielał jako społeczny inspektor pracy, członek komisji antymobbingowej i mentor kursantów.

Załoga SKM dziękuje za wszystkie wspólnie spędzone lata pracy i życzy wszystkiego dobrego na emeryturze!

(WCH)



Maszynista-instruktor Podkarpackiego Zakładu Polregio w Rzeszowie Zdzisław Jędruch dojechał do stacji emerytura 21 lipca, kończąc ostatnią służbę w długoletniej karierze. Na peronie przywitało go grono bliskich i znajomych. Życzymy dużo zdrowia na zasłużonej emeryturze!

(SN)





Andrzej Dowierciał ostatnią służbę w charakterze maszynisty przepracował 15 lipca, by z dniem 27 lipca odejść na emeryturę z Orlen Kolej sp. z o.o. .

Od 1987 r. w Lokomotywowni Pozaklasowej w Gliwicach. W latach 2008-2012 pracował w Przewozach Regionalnych. Po likwidacji oddziału spółki w Katowicach trafił do Lotos Kolej sp. z o.o., przemianowanej w 2024 r. na Orlen Kolej.

(GG)

Dariusz Kryj z Sekcji Kraków, gniazdo Skarżysko Kamienna, swoją ostatnią służbę w charakterze maszynisty odbył 2 czerwca, prowadząc pociąg PKP Intercity o nr 32106 rel. Kraków Gł. - Lublin Gł. lokomotywą EU07-092.

Swoją 50-letnią karierę zawodową rozpoczął 1 września 1975 roku jako operator ruchowo-przewozowy. W 1980 roku rozpoczął pracę w Lokomotywowni Pozaklasowej w Skarżysku Kamiennym. Dwa lata później został młodszym maszynistą, a wiosną 1983 r. po zdaniu egzaminu - maszynistą elektrycznych pojazdów trakcyjnych.

Dał się poznać jako sumienny i życzliwy kolega. Dwukrotnie wyróżniony odznaczeniem resortowym (2005 i 2015 r.), laureat odznaki „Zasłużony dla ZSM”.

Na peronie w Skarżysku Kamiennym czekała rodzina, przełożeni, pracownicy sekcji, maszyniści oraz emeryci. Dużo zdrowia oraz samych pogodnych dni na zasłużonej emeryturze.

(MH)

Stacja Emerytura

Maszynista Kolei Śląskich Krzysztof Brotoń przeszedł na zasłużoną emeryturę 23 lipca. Pociągiem 40120 relacji Gliwice - Częstochowa wjechał na stację Częstochowa, gdzie przywitany przez rodzinę oraz koleżanki i kolegów z pracy przyjmował najlepsze życzenia i podziękowania.

Karierę na kolei zaczynał jako elektromonter w tamtejszej Lokomotywowni Pozaklasowej. Następnie pomocnik maszynisty, a od 1988 r. - maszynista.

Jeszcze raz wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia!

(JP)



Koledze

Grzegorzowi Mycka

Pracownikowi Biura Prasowego OPZZ

wyrazi głębokiego współczucia

z powodu śmierci

ŻONY

składa

Redakcja Głosu Maszynisty



Barometr

Zdaniem Polaków...^[1]



85%

darzy maszynistów kolejowych **szacunkiem**;

86%

uważa, że zawód maszynisty jest **zawodem zaufania publicznego**;

70%

chciałaby podziękować maszynistom kolejowym przede wszystkim za **bezpieczeństwo w podróży**;

62%

uważa, że to **profesjonalizm i odpowiedzialność maszynisty kolejowego** ma największy wpływ na bezpieczeństwo podróżujących;

44%

uważa, że **kolej jest najbezpieczniejszym środkiem transportu pasażerskiego**.

Spółka Polregio w swoich mediach społecznościowych uczciła Dzień Maszynisty prezentacją wyników badań opinii publicznej pt. "Kolejarz zawodem zaufania publicznego", przeprowadzonych na jej zamówienie przez instytut badawczy IRCenter w 2023 roku

LICZBA MIESIĄCA

500

Tyłu ostatecznie pracowników mają objąć zwolnienia grupowe w PKP Cargo SA w restrukturyzacji zaplanowane na 2025 rok - według podjętych 18 września uchwał Zarządu, Rady Nadzorczej oraz Zarządczyni Masy Sanacyjnej. Jak poinformowała spółka, proces wypowiedzania umów o pracę ma być sfinalizowany do końca września 2025 roku, ze skutkiem na koniec października 2025 roku.

Cytat miesiąca

**ZWIĘKSZENIE REALNEJ KONKURENCJI
NA RYNKU KOLEJOWYCH
PRZEWÓZÓW PASAŻERSKICH**



**MOŻE PRZYNIEŚĆ WYMIERNE KORZYŚCI
ZARÓWNO PASAŻEROM,
JAK I PRZEWÓŹNIKOM**

Tomasz Chróstny, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przy okazji prezentacji Raportu z badania rynku kolejowych przewozów pasażerskich w Polsce, 2.09.2025.

PamiętaMY!

Nasi przedstawiciele wzięli udział w corocznych uroczystościach upamiętniających pierwsze ofiary II wojny światowej, którymi byli bohaterscy kolejarze.

Wczesnym rankiem 1 września 1939 roku wspólnie z inspektorami celnym udaremnił niemiecki atak poprzez strategiczny most w Tczewie, opóźniając transport wojsk i sprzętu najeźdźcy. Zapłacili za to najwyższą cenę - w odwecie nazisci zamordowali 21 Polaków: 14 kolejarzy, 2 członków ich rodzin i 5 inspektorów celnych.

Środowisko kolejarzkie kultywuje pamięć o tym wydarzeniu oddając cześć poległym w walce o obronę ojczyzny. Na uroczystościach 86. rocznicy ich imieniem, tj. „Bohaterów Szymankowa 1939 roku” nazwano dworzec kolejowy w Szymankowie pod Tczewem.

W wydarzeniu wzięli udział m.in. przedstawiciele spółek Grupy PKP, z prezesem zarządu PKP SA Alan Beroud na czele, samorządowcy i pracownicy kolei. ZZM reprezentowali: prezydent Leszek Miętek, wiceprezydent Daniel Biernacki, przewodniczący ZZM Cargo Gdynia Rafał Latuszewski, przewodniczący ZZM IC Gdynia Bartosz Abramczyk wraz z pocztami sztandarowymi z gdyńskich organizacji PKP Cargo oraz PKP Intercity.

Przedstawiciele ZZM w Chojnicach przy Pomorskim Zakładzie Polregio w Gdyni stawili się natomiast tego samego dnia pod miejscowym pomnikiem Pomordowanych Kolejarzy. Punktualnie o 4.23, czyli w godzinę wjazdu przed 86 laty niemieckiego pociągu pancernego na dworzec, oddali hołd innym ofiarom II wojny światowej - chojnickim kolejarzom.



W rocznicę katastrofy kolejowej w Ursusie delegacja ZZM oddała hołd pamięci 16 ofiar tej tragedii.

Dzięki wysiłkom ZZM i ZZ Dyżurnych Ruchu PKP, które wsparły inicjatywę miłośnika kolei Pawła Makowca, przy wydatnym wsparciu PKP S.A., Fundacji Grupy PKP oraz PKP PLK S.A. w pobliżu miejsca zdarzenia rok temu stanął pomnik upamiętniający to zdarzenie. Nasi przedstawiciele złożyli 20 sierpnia wiązanek i zapalili znicze.



MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI



Kolej

na

Ciebie

Skontaktuj się ze swoim osobistym doradcą

+48 721 000 925

ZAWÓD: MASZYNISTA
Wynagrodzenie zasadnicze od 10 000 zł brutto



POZNAJ SZCZEGÓŁY
SWOJEJ NOWEJ PRACY



PRZEŚLIJ NAM SWOJE CV



Humor

Na rozmowie kwalifikacyjnej:

- Pańskie referencje są znakomite. Na papierze wyłącznie same zalety predestynujące do pracy. Naprawdę nie ma pan żadnej wady?
- W sumie jedną mam... jestem trochę przesądny.
- To się nawet dobrze składa - w takim razie nie dostanie pan trzynastej pensji.

•

- Stary, syn mi się urodził! Prawdziwy byk, prawie 4 kilo wagi!
- Moje gratulacje! A jak żona?
- Cóż, jeszcze nic nie wie...

•

Zielona szkoła. Nauczyciel wchodzi do pokoju skontrolować klasę.

- Jakież energetyki, papierosy, alkohol lub narkotyki?
- Zaspany uczeń:
- Nie, dziękujemy bardzo. Wszystko już mamy.

•

Dwóch właścicieli psów przechwala się na spacerze swoimi czworonogami:

- Reksio jest tak inteligentny, że jak wraca ze spaceru to dzwoni żeby mu otworzyć drzwi.
- Na to drugi:
- To jeszcze nic. Mój pies jest tak mądry, że nie musi – ma swoje klucze.

•

- Halo, infolinia medyczna? Możecie mi powiedzieć gdzie kupić viagrę dla kobiet?
- Ależ proszę pana, w dowolnym sklepie jubilerskim.

•



Modelarstwo



Z unikatowym egzemplarzem, bodaj jedynym w takich barwach, musi wiązać się wyjątkowa historia. I tak też jest. Model lokomotywy SM30 w skali 1/32 został bowiem zamówiony na prezent - przez żonę maszynisty na jego 30 urodziny.

Realizacji zadania podjął się Roman Białas. Wykonany przez niego z kartonu, sklejk i metalu model lokomotywy jeździ po torach w skali H0 napędzany pięciopolowym silnikiem Buehler na wszystkie osie. Dodatkowo przekładnia ślimakowo-łańcuchowa została skonstruowana przy użyciu Lego Technic.

(gg)

Filatelistyka

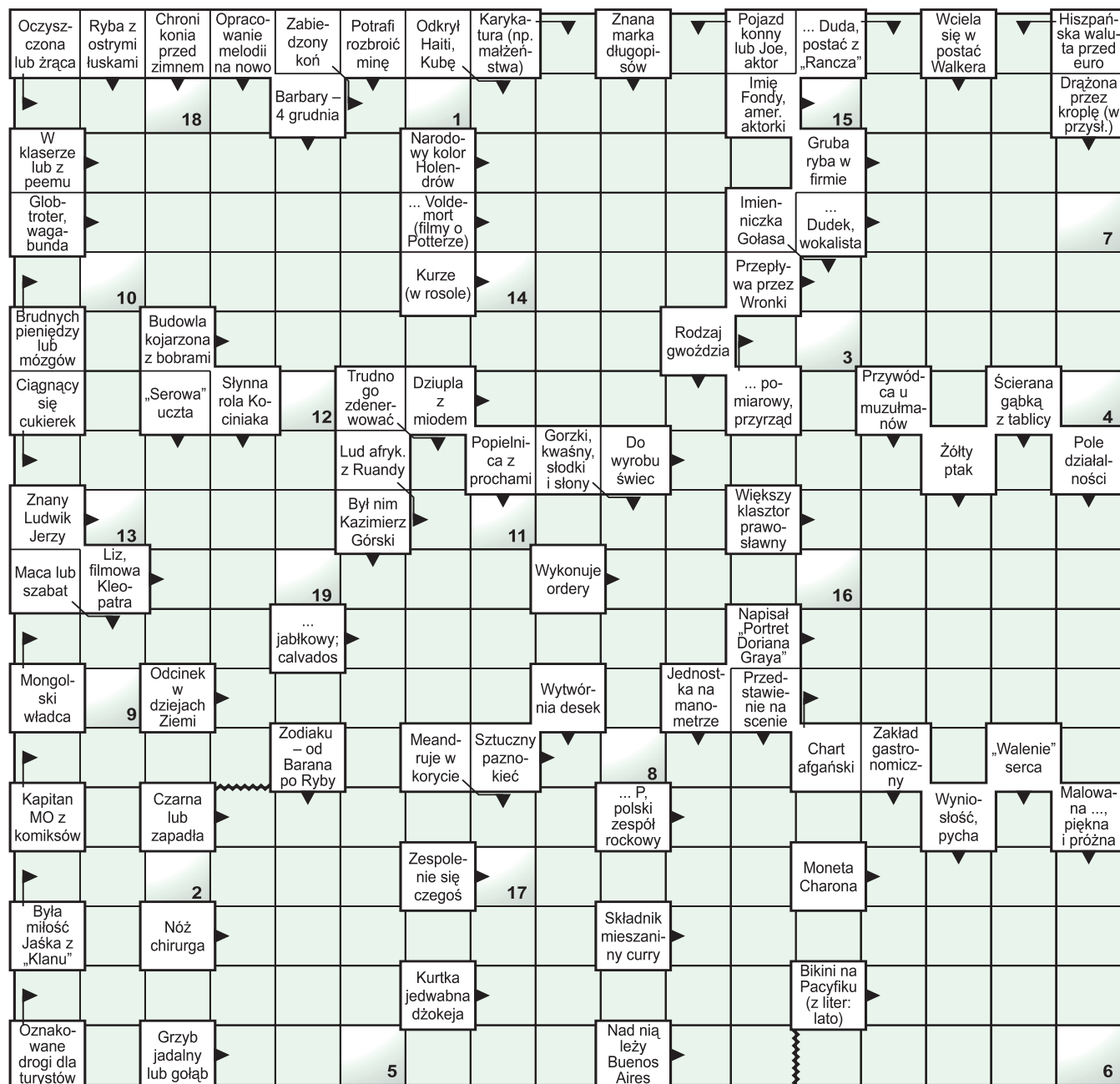
Tegoroczny Dzień Maszynisty KZ PZF Gliwicki Klub Zainteresowań upamiętnił okolicznościową kartkę pocztową i znakiem opłaty pocztowej (SZOP).

Kartka osteplowana jest datownikiem dziennym. Głównym motywem walorów jest polska spalinowa lokomotywa manewrowa Ls60 – 028, stojąca na terenie byłych Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych, wyprodukowana 1965 roku w Zastalu w Zielonej Górze. Lokomotywy tego typu były produkowane od 1961 do 1971 roku także w Fabloku Chrzanów (197 sztuk). Służyły do obsługi bocznic oraz przetaczania wagonów.

Projekt Władysław Gębczyk, zdjęcie Józef Jakubina. Nakład kartek 48 sztuk, znaczków 5 arkuszy.

(LEW)





Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania krzyżówki nr 9 prosimy nadsyłać do 10 października 2025 r. pod adresem: ul. Grójecka 17, 02-021 Warszawa lub mailem: rkzzm@wp.pl z dopiskiem „Krzyżówka nr 9”. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrodę – pobyt weekendowy dla 2 osób w wybranym ośrodku CS Natura Tour. Rozwiązanie krzyżówki nr 8: „Opuszczone pantografy”. Nagrodę - gadzety związkowe wylosował **Jan Pasternacki** z Torunia. Gratulujemy, nagrodę wysłamy pocztą. Przypominamy, że warunkiem wzięcia udziału w losowaniu jest dołączenie adresu zamieszkania oraz pisemnej zgody na udostępnienie i przetwarzanie danych osobowych.



Głos Maszynisty

BIULETYN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH W POLSCE

Wydawca: Rada Krajowa Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce

ul. Grójecka 17, 02-021 Warszawa, tel. (22) 474 26 15, fax (22) 474 26 16, tel. kol. 922 474 26 15 lub 16

e-mail: glos.maszynisty@zzm.org.pl

Zespół redakcyjny: Rafał Zarzecki (redaktor naczelny), Paweł Spychalski. Współpraca: Grzegorz Moc, Józef Jakubina.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i adiestacji, a także zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikacji i ogłoszeń płatnych.

Druk – Drukarnia Papillon w Krakowie. Projekt i skład - gazetkiexpert.pl

Na okładce: Fot. R. Zarzecki



Jesienny reset Z NATURĄ

ŚWINOUIJCIE OD 825 ZŁ
DZIWNÓWEK OD 825 ZŁ
USTRONIE MORSKIE OD 990 ZŁ
MIELNO OD 830 ZŁ
USTKA OD 825 ZŁ
JASTARNIA OD 880 ZŁ
SPAŁA OD 655 ZŁ
KARPACZ OD 715 ZŁ
ZAKOPANE OD 760 ZŁ

Cena zawiera:

- 4 noclegi
- wyżywienie
- ubezpieczenie NNW
- podatek VAT

22 266 87 65

